

Stan i prognoza koniunktury gospodarczej nr 2/2023 (118)

Raporty o stanie koniunktury gospodarczej Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych stanowią kontynuację projektu prognostycznego prowadzonego od 1994 roku. W 2017 roku zespół odpowiedzialny za projekt utworzył nowy ośrodek analityczny – Instytut Prognoz i Analiz Gospodarczych (IPAG). Prezentowany raport jest dwudziestą piątą publikacją z tego cyklu, sygnowaną marką Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych.

Prognozy Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych powstały przy następujących założeniach:

- tempo wzrostu PKB w UE wyniesie w 2023 roku poniżej 1,0 proc., a w 2024 roku wzrośnie do około 1,5 proc.;
- cykl podwyżek stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej dobiegł końca; w trakcie 2023 roku możliwe są ewentualne niewielkie obniżki stóp procentowych NBP;
- w 2023 roku zakończy się spór polskiego rządu z Komisją Europejską o wypłatę środków finansowych dla Polski.

Stopniowa poprawa sytuacji gospodarczej

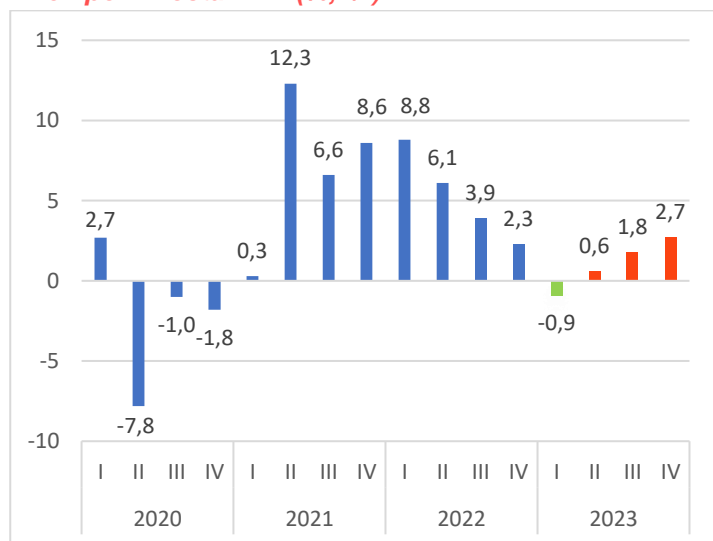
Gospodarka polska na początku 2023 roku w większym stopniu zaczęła odczuwać spowolnienie zapoczątkowane w ostatnim kwartale poprzedniego roku. Pomimo niesprzyjającego otoczenia zewnętrznego – toczącej się za wschodnią granicą Polski wojny oraz dekonunktury w państwach Unii Europejskiej – w kolejnych kwartałach sytuacja stopniowo będzie się poprawiać. Optymistycznym sygnałem jest fakt, że spowolnienie gospodarcze nie odcisnęło wyraźnego piętna na wysokości stopy bezrobocia. Największym problemem polskiej gospodarki pozostaje wysoka stopa inflacji, choć tutaj symptomy poprawy zauważalne były już w końcu pierwszego kwartału. W perspektywie długookresowego wzrostu niepokój wywoływać powinna, utrzymująca się od prawie dekady, niska stopa nakładów inwestycyjnych, ograniczająca możliwości szybkiego i trwałego ożywienia gospodarki po zakończeniu trwającego kryzysu.

Dekoniunktura w I kwartale 2023 r.

Według szacunków Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych (IPAG), tempo wzrostu **produktu krajowego brutto** w pierwszym kwartale 2023 roku było ujemne i wyniosło -0,9 proc. Był to pierwszy

spadek PKB po ośmiu kwartałach jego wzrostu. Poprzednio ujemne tempo wzrostu gospodarczego odnotowane zostało w czwartym kwartale 2020 roku. Wśród najważniejszych przyczyn głębokiego obniżenia dynamiki gospodarki wymienić należy wysokie stopy procentowe, inflację (a zwłaszcza wysokie ceny energii i jej nośników) powodującą spadek siły nabywczej ludności oraz podniesiony, w związku z trwającą na Ukrainie wojną, poziom niepewności. W kolejnych nadchodzących kwartałach tempo wzrostu PKB będzie nieco wyższe. W drugim kwartale 2023 roku wzrost nie przekroczy jednak poziomu 1 proc. W drugiej połowie roku wzrost gospodarczy trochę przyspieszy, jednak kształtować się będzie na względnie niskim poziomie. W całym 2023 roku tempo wzrostu PKB wyniesie 1,2 proc., a w 2024 roku zwiększy się do 3,5 proc.

Tempo wzrostu PKB (% r/r)



Źródło: GUS, IPAG

Korzystne prognozy dla popytu krajowego

Na obniżenie dynamiki wzrostu gospodarczego decydujący wpływ miał spadek **popytu krajowego**, a saldo obrotów z zagranicą nieco osłabiło skalę tego spadku. Oznacza to, że obroty z zagranicą miały dodatni wpływ na tempo wzrostu gospodarczego w Polsce. W pierwszym kwartale 2023 roku popyt krajowy obniżył się o 1,4 proc. W kolejnym kwartale tempo wzrostu popytu krajowego będzie w dalszym ciągu niższe niż tempo wzrostu PKB. Sytuacja ta powinna się zmienić w drugiej połowie roku, kiedy to dynamika popytu krajowego wyraźniej przyspieszy. W całym 2023 roku popyt krajowy zwiększy się o 1,7 proc., a w kolejnym roku o 3,5 proc.

Kolejny kwartalny spadek konsumpcji

Spośród składników popytu krajowego, w pierwszym kwartale 2023 roku na spadek popytu krajowego w największym stopniu wpłynął spadek **spożycia w sektorze gospodarstw domowych** (czyli konsumpcji). Według szacunków IPAG, w pierwszych trzech miesiącach roku zmniejszyło się ono o 2,4 proc. Był to drugi z kolei kwartalny spadek wydatków konsumpcyjnych po wcześniejszych sześciu kolejnych kwartałach wzrostu. Spadek ten był głębszy niż w ostatnim kwartale 2022 roku i stanowi konsekwencję wysokiej stopy inflacji, zmniejszającej siłę nabywczą gospodarstw domowych; wysokich stóp procentowych, wpływających na wzrost wysokości rat kredytów spłacanych przez gospodarstwa domowe, a także zwiększonego poziomu niepewności, negatywnie oddziałującego na oczekiwania konsumentów odnośnie rozwoju sytuacji gospodarczej i geopolitycznej. W kolejnych kwartałach następować będzie powolne odrodzenie popytu konsumpcyjnego – tempa wzrostu będą do końca roku się zwiększać do poziomu 2,7 proc. w czwartym kwartale. W całym 2023 roku tempo wzrostu będzie jednak stosunkowo niewysokie i wyniesie zaledwie 0,7 proc. W roku następnym spożycie sektora gospodarstw domowych wzrośnie o 3,0 proc.

W latach 2023-2024 nieco wyższą dynamiką niż spożycie prywatne odznaczać się będzie spożycie ogółem (obejmujące obok konsumpcji także spożycie publiczne, czyli w uproszczeniu – wydatki rządowe i samorządowe). Roczne tempa wzrostu **spożycia ogółem** w tych latach wyniosą odpowiednio 1,0 i 3,2 proc.

Niska stopa inwestycji

Wyższą dynamikę niż w spożyciu odnotowano w pierwszym kwartale 2023 roku w **nakładach brutto na środki trwałe** (czyli w inwestycjach). Według szacunków IPAG, w okresie od stycznia do marca obniżyły się one o 0,1 proc., a w kolejnych kwartałach spodziewać się należy ich wzrostu. W całym 2023 roku wzrost ten wyniesie 1,5 proc., a w 2024 roku 4,5 proc. Tempa te będą zatem nieco wyższe niż tempa wzrostu produktu krajowego brutto. W pewnym stopniu poprawi się więc relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB (czyli stopa inwestycji w gospodarce narodowej), która w 2022 roku obniżyła się do poziomu zaledwie 16,7 proc. Niska stopa inwestycji negatywnie wpływa na możliwości rozwojowe polskiej gospodarki w średnim i dłuższym okresie. Możliwości szybszego wzrostu nakładów inwestycyjnych, nadającego większej dynamiki wzrostowi gospodarczemu hamowane są wysoką stopą inflacji, wysokimi stopami procentowymi oraz niepewną sytuacją międzynarodową, a także trudnym do przewidzenia kierunkiem polityki gospodarczej rządu, w tym polityki fiskalnej, zwłaszcza w kontekście zbliżających się wyborów.

Niski wzrost w przemyśle

W ujęciu sektorowym, pogorszenie koniunktury gospodarczej w pierwszym kwartale 2023 roku w największym stopniu odczuwalne było w **przemysle**. Zarówno wartość produkcji sprzedanej przemysłu, jak i wartość dodana w przemyśle odnotowały w tym okresie spadki. W kolejnych kwartałach sytuacja będzie się stopniowo poprawiać. W całym 2023 roku wartość dodana w przemyśle zwiększy się o 1,9 proc., a produkcja sprzedana przemysłu o 2,2 proc. W 2024 roku tempa te będą nieco wyższe i wyniosą odpowiednio 3,0 i 4,8 proc.

Lepsza od oczekiwań sytuacja w budownictwie

Wbrew wcześniejszym obawom, w mniejszym stopniu przejawy pogorszenia koniunktury odnotowane zostały w **budownictwie**, a dane za pierwsze trzy miesiące 2023 roku okazały się lepsze od oczekiwań. Pomimo słabej koniunktury, w pierwszym kwartale nie odnotowano spadków wartości dodanej i produkcji sprzedanej. Wobec dużych spadków w segmencie budownictwa mieszkaniowego, zdecydował o tym przede wszystkim segment budownictwa infrastrukturalnego. Także sytuacja dużych

przedsiębiorstw była lepsza niż w grupie MŚP. Pomimo wysokiego poziomu stóp procentowych, wysokiego poziomu kosztów działalności (cen materiałów budowlanych, paliw i energii oraz wynagrodzeń), a także dużego poziomu niepewności rynkowej, w 2023 roku spodziewać się można wzrostów wartości dodanej w budownictwie i wartości produkcji sprzedanej budownictwa. Tempa te będą jednak niższe niż w 2022 roku. Wartość dodana w budownictwie wzrosła w 2023 roku o 2,6 proc., a produkcja sprzedana budownictwa (w pełnej zbiorowości przedsiębiorstw budowlanych) zwiększyła się o 0,5 proc. Znaczniejszej poprawy wyników spodziewać się należy w 2024 roku. W opinii IPAG, wartość dodana w budownictwie zwiększyła się wówczas o 4,2 proc., a produkcja sprzedana o 6,8 proc.

Wzrost w usługach rynkowych

Dodatnie tempo wzrostu w pierwszym kwartale utrzymało się w **usługach rynkowych**. Według szacunków IPAG, wartość dodana w tej części gospodarki zwiększyła się o 0,5 proc. Podobnie jak w przypadku przemysłu, w następnych kwartałach dynamika wzrostu powinna się zwiększać, choć sytuacja będzie zróżnicowana w zależności od segmentu usług. W całym 2023 roku wartość dodana w usługach rynkowych wzrosła o 1,8 proc., a w roku następnym tempo to przyspieszy do 4,0 proc.

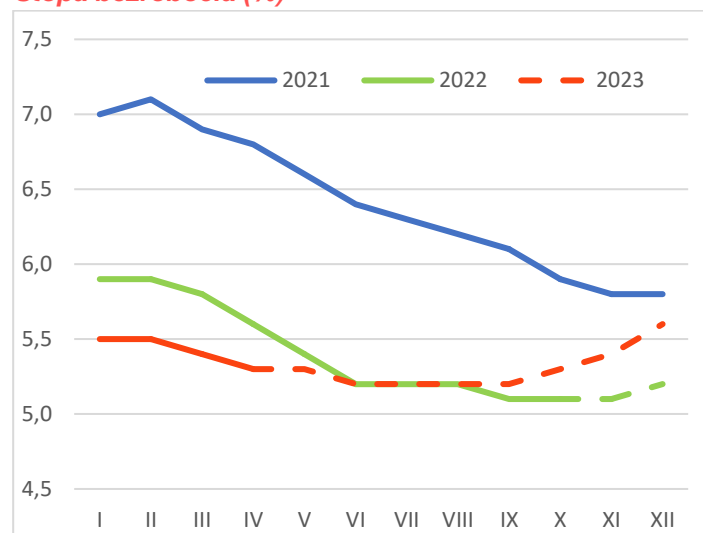
Stopniowe umacnianie się złotego

W pierwszej połowie 2023 roku polski eksport wzrosł w tempie wyższym niż import. Jak wspomniano wyżej, oznacza to, że saldo obrotów z zagranicą ma dodatni wpływ na krajowy wzrost gospodarczy. Sytuacja ta odwróci się w drugiej połowie roku. W całym 2023 roku dynamika importu nieznacznie przewyższy dynamikę eksportu. W konwencji rachunków narodowych **eksport** w 2023 roku wzrosł o 4,1 proc., a **import** o 4,2 proc. Nieco wyższe tempa odnotowane zostaną w roku następnym – zarówno eksport jak i import wzrosną o 6,6 proc. Handel zagraniczny realizowany będzie w warunkach nieznacznie umacniającego się **kursu złotego** względem euro oraz dolara amerykańskiego. Ze względu na sytuację za wschodnią granicą Polski nie należy się jednak spodziewać w latach 2023-2024 powrotu kursu do poziomów sprzed pandemii koronawirusa.

Stabilna sytuacja na rynku pracy

Stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec pierwszego kwartału wyniosła 5,4 proc. Oznacza to jej spadek o 0,4 punktu procentowego w porównaniu z sytuacją sprzed roku oraz wzrost o 0,2 w porównaniu z końcem 2022 roku. Nadmienić przy tym należy, że zazwyczaj w końcu pierwszego kwartału stopa bezrobocia wzrasta względem końca poprzedniego roku ze względu na czynniki sezonowe. Wynik ten odczytać należy jako wyraz utrzymania się dobrej, z punktu widzenia pracowników, sytuacji na rynku pracy. Pomimo spowolnienia gospodarczego oraz napływu dużej liczby uchodźców wojennych z Ukrainy, sytuacja na rynku pracy wydaje się stabilna. Według prognozy IPAG, stopa bezrobocia wzrosła do poziomu 5,6 proc. na koniec 2023 roku. Będzie to skutek obserwowanego spowolnienia gospodarczego, na które rynek pracy reaguje zazwyczaj z opóźnieniem. Stwierdzić przy tym należy, że spodziewana reakcja rynku pracy będzie stosunkowo łagodna i nie będzie stanowić znaczącego wyzwania w skali makroekonomicznej. W dłuższej perspektywie rynek pracy mierzy się bowiem z niedoborem siły roboczej spowodowanym wpływem czynników demograficznych. W roku następnym, w związku z przewidywanym ożywieniem gospodarki, przewidywać należy ponowne obniżenie się stopy bezrobocia do poziomu 5,4 proc.

Stopa bezrobocia (%)



Źródło: GUS, IPAG

Spadek realnych wynagrodzeń

W perspektywie całego 2023 roku spadkowi stopy bezrobocia towarzyszyć będzie wzrost **przeciętnego zatrudnienia** w gospodarce narodowej. W pierwszej połowie roku przejściowo i nieznacznie może się ono jednak obniżyć. Całoroczne tempa wzrostu przeciętnego zatrudnienia wyniosą w latach 2023-2024 odpowiednio 0,4 oraz 1,5 proc. Wysoka stopa inflacji w istotny sposób wpływa na niską dynamikę **przeciętnego realnego wynagrodzenia brutto**. Od drugiego kwartału 2022 roku obserwowany jest spadek realnych wynagrodzeń w gospodarce narodowej, mimo stosunkowo wysokiej dynamiki nominalnej. Sytuacja taka utrzyma się również w pierwszej połowie 2023 roku. W drugiej połowie 2023 roku dynamika wynagrodzeń dostosuje się do podwyższonej dynamiki cen, dzięki czemu tempo wzrostu realnych wynagrodzeń wróci do dodatnich poziomów. Będzie ona jednak na tyle niewysoka, że całoroczne tempo wzrostu realnego wynagrodzenia brutto będzie ujemne i wyniesie -0,4 proc. Dodatkowo wartości tego parametru spodziewać się należy dopiero w roku następnym, kiedy to wyniesie ona 1,7 proc.

Stopniowy spadek inflacji

Średnie tempo wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych, czyli **inflacja**, wyniosło w okresie od stycznia do marca 17,0 proc. Było to tylko o 0,3 punktu proc. mniej niż w czwartym kwartale 2022 roku, kiedy to odnotowano najwyższy kwartalny poziom inflacji od 1996 roku. Stopa inflacji na koniec marca ukształtowała się na poziomie 16,1 proc., a według wstępnych danych (tzw. szybkiego szacunku) w kwietniu wyniósł 14,7 proc. Był to zatem drugi z rzędu spadek miesięcznego wskaźnika inflacji, który w kwietniu przyjął wartość najniższą od czerwca 2022 roku. Najwyższy miesięczny poziom (18,4 proc.) notowany był w lutym 2023 roku. Spadek wskaźnika inflacji w marcu i kwietniu z jednej strony stanowi efekt wysokiej bazy z roku poprzedniego, a z drugiej – opóźnioną konsekwencję podniesionych stóp procentowych i osłabienia tempa wzrostu gospodarczego oraz realnego spadku wy-

nagrodzeń. Pomimo obniżenia się wskaźnika inflacji, w dalszym ciągu pozostaje on na bardzo wysokim poziomie. Wynika to z nakładania się w jednym czasie szeregu czynników o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym. Dodatkowo, wobec przedłużania się podwyższonego poziomu inflacji już dłuższy czas, czyli od marca 2021 roku, pojawiły się objawy nakręcania się spirali inflacyjnej.

Inflacja (% r/r)



Źródło: GUS, IPAG

W pierwszym kwartale 2023 roku wzrosły ceny wszystkich głównych grup towarów i usług konsumpcyjnych. Najbardziej wzrosły ceny żywności i napojów bezalkoholowych (o 22,9 proc.), użytkowania mieszkania lub domu i nośników energii (o 21,3 proc.), oraz restauracji i hoteli (o 17,2 proc.). Warto zwrócić uwagę, że nieco wyhamowało tempo wzrostu cen transportu (14,1 proc.), w tym paliwa do prywatnych środków transportu (15,3 proc.), które w poprzednich kwartałach notowały rekordowe wartości.

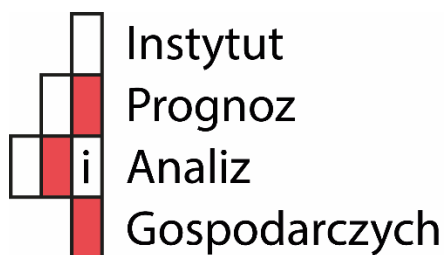
Według przewidywań IPAG, inflacja w Polsce będzie w kolejnych kwartałach obniżać się. W całym 2023 roku średni poziom inflacji wynosić będzie 12,8 proc., a jej wysokość będzie się zmniejszała w kolejnych miesiącach, by w grudniu wynieść 8,3 proc. W 2024 roku tempo wzrostu cen konsumpcyjnych będzie jeszcze niższe, nadal jednak powyżej poziomu celu inflacyjnego NBP: inflacja średnioroczna wyniesie 6,5 proc., a grudniowa może obniżyć się do 5,0 proc.

Prognozy IPAG z 10 maja 2023 r.		Kwartały 2023				2022	2023	2024
		I	II	III	IV			
PKB (wyrównany sezonowo)	wzrost w %	-1,8	0,0	1,8	2,0			
PKB	wzrost w %	-0,9	0,6	1,8	2,7	5,1	1,2	3,5
Wartość dodana w przemyśle	wzrost w %	-1,2	0,1	2,2	4,7	7,5	1,9	3,0
Wartość dodana w budownictwie	wzrost w %	2,5	0,0	1,5	6,0	4,3	2,6	4,2
Wartość dodana w usługach rynkowych	wzrost w %	0,5	2,0	2,1	2,3	6,2	1,8	4,0
Popyt krajowy	wzrost w %	-1,4	0,3	3,5	3,7	5,1	1,7	3,5
Spożycie ogółem	wzrost w %	-1,9	0,7	2,0	2,9	2,0	1,0	3,2
Spożycie indywidualne	wzrost w %	-2,4	0,3	1,7	2,7	3,3	0,7	3,0
Nakłady brutto na środki trwałe	wzrost w %	-0,1	0,4	1,4	3,0	5,0	1,5	4,5
Produkcja sprzedana przemysłu	wzrost w %	-0,6	0,4	3,0	5,5	10,2	2,2	4,8
Produkcja sprzedana budownictwa								
- pełna zbiorowość	wzrost w %					3,5	0,5	6,8
- przeds. zatrudniające powyżej 9 osób	wzrost w %	3,5	4,6	5,5	7,0	6,2	5,2	6,5
Inflacja (CPI; średnio w okresie)	wzrost w %	17,0	14,1	11,2	8,9	14,4	12,8	6,5
Inflacja (CPI; k.o.)	wzrost w %	16,1	13,5	10,0	8,3	16,6	8,3	5,0
Podaż pieniądza nominalnie (k.o.)	wzrost w %	6,5	9,6	7,9	8,0	5,4	8,0	7,5
Przeciętne wynagrodzenia brutto realne	wzrost w %	-2,7	-0,7	0,9	1,5	-2,1	-0,4	1,7
Przeciętne zatrudnienie w GN	wzrost w %	0,0	-0,2	0,5	1,3	2,4	0,4	1,5
Stopa bezrobocia rejestrowanego (k.o.)	%	5,4	5,2	5,2	5,6	5,2	5,6	5,4
Eksport (GUS/RN)	wzrost w %	3,0	2,8	4,5	5,8	6,2	4,1	6,6
Import (GUS/RN)	wzrost w %	0,6	2,5	5,5	7,5	6,2	4,2	6,6
Saldo obrotów bieżących BP (krocząco)	% PKB	-2,5	-2,1	-1,4	-1,9	-3,0	-1,9	-1,0
Średni kurs dolara (NBP)	PLN/USD	4,39	4,2	4,1	4,0	4,46	4,2	4,0
Średni kurs euro (NBP)	PLN/EUR	4,71	4,6	4,6	4,5	4,69	4,6	4,5

Kwartałne tempa wzrostu PKB podawane są w odniesieniu do analogicznego kwartału roku poprzedniego w cenach stałych, średniorocznych roku poprzedniego. Wyjątek stanowi tempo wzrostu PKB podawane w dwóch konwencjach – w porównaniu z analogicznym kwartałem roku poprzedniego (ceny stałe średnioroczne roku poprzedniego) oraz w porównaniu do poprzedniego kwartału, po eliminacji czynników sezonowych (ceny stałe przy roku odniesienia 2015).

Źródło: dane historyczne – GUS, NBP (czarny kolor); szacunki i prognozy – IPAG (czerwony kolor)

dr Bohdan Wyżnikiewicz, Jacek Fundowicz, Krzysztof Łapiński



Instytut Prognoz i Analiz Gospodarczych Fundacja Naukowa

specjalizuje się w opracowaniach określanych jako ekonomia stosowana,
przygotowuje ekspertyzy i raporty w następujących obszarach tematycznych:

Ocena gospodarczych skutków regulacji

Pionierskie raporty sektorowe

Badanie i monitoring sektorów gospodarczych

Strategie rozwoju i ekspertyzy

Prognozy ekonomiczne

Krótko- i długookresowe prognozy makroekonomiczne (od 1994 roku)

Model branżowego ryzyka inwestycyjnego (od 1992 roku)

przygotowuje opracowania przekrojowe, takie jak:

Uaktualniane na bieżąco bazy prognoz makroekonomicznych
najważniejszych organizacji międzynarodowych i rządu

Badania szarej strefy gospodarczej i jej skutków dla gospodarki i sektorów

Analizy rozkładu dochodów na różnych szczeblach

Więcej informacji na stronie WWW.IPAG.ORG.PL

ZAPRASZAMY!